

JOANNA NOWIŃSKA SM  
UPJPII, Kraków

## Sformułowanie μετ' ἐμοῦ jako znak bliskości Boga i człowieka w Apokalipsie św. Jana

Współczesne skojarzenia, które wywołuje termin „apokalipsa”, są jak najdalsze semantycznie i emocjonalnie od wprowadzonej w tytule bliskości. Klimat wiązany z tym słowem to przeświadczenie o nieuchronnej katastrofie, wywołanej złem czynionym przez człowieka, implikującym gniew Boga i w konsekwencji zniszczenie świata. Dołącza do tego wszechogarniający strach, tym mocniejszy, że przed nieznanym, rozpacz, poczucie beznadziei i w konsekwencji wyczekiwanie oraz poszukiwanie w codzienności oznak nadchodzącej traumy. Ciekawe, iż mimo możliwości zagłuszenia tak wywołanych emocji prostym zabiegiem racjonalizacji, wracają one jednak jak bumerang przy wszelkiego rodzaju sensacyjnych odkryciach zwiastunów szybkiego końca cywilizacji. Ponieważ dodatkowo trudnych doświadczeń żadnemu człowiekowi na co dzień nie brakuje, a kataklizmy przechodzące przez różne rejony kuli ziemskiej są dzięki mediom zauważalne dla wszystkich, obraz ten wydaje się jak najbardziej realny. W tym kontekście, jeśli pojawia się myśl o Bogu, to najczęściej wraz z wyrzutami sumienia, poczuciem winy, lękiem przed karą i obrazem Boga Niszczyciela, raczej nieubłaganego. Czasem towarzyszy jej błaganie o ocalenie, zaprawione jednak dużą dozą wątpliwości, czy w obliczu grzesznej przeszłości jest to jeszcze w ogóle możliwe.

### 1. Boże inicjatywy w przestrzeni relacji z człowiekiem w Apokalipsie św. Jana

Atmosfera zarysowana w Apokalipsie św. Jana, aczkolwiek nie niweluje takiego klimatu, to zupełnie inaczej opisuje postawę Boga wobec człowieka i traumy jego doświadczeń osobistych oraz wynikających z obserwacji ciemnych stron rzeczywistości. To On podejmuje kontakt z człowiekiem (Ap 1,1) i wszelkimi sposo-

bami pragnie zaprosić doń każdego (Ap 14,6nn), Jego wołą jest wskazanie sensu codziennych wydarzeń (Ap 5,1nn)<sup>1</sup>, Jemu zależy na ocaleniu ludzi (Ap 18,4) i On wypowiada deklarację przymierza wobec wszystkich bez wyjątku (Ap 21,3). Przywołana w pierwszych wersetach prawda o miłości Jezusa i ofiarowanym uwolnieniu od grzechów (Ap 1,5), powtarzana jeszcze czterokrotnie, to kolejny sygnał, mający zbudować w człowieku prawdziwe przekonanie na temat stosunku, jaki Bóg ma do niego, także w sytuacjach najmniej sankcjonujących taką postawę.

Składana przez Boga człowiekowi oferta bliskości widoczna jest w częstym, zwłaszcza w początkowych rozdziałach Apokalipsy, obdarowywaniu tym, co Boże (np. owocem z raju Boga – Ap 2,7; władzą nad poganami – Ap 2,26n), oraz budowaniu przynależności przez włączenie w Bożą rzeczywistość (np. uzyskanie imienia Boga i Nowego Jeruzalem – Ap 3,12). Dołącza do nich propozycja tworzenia więzi przez przebywanie, skierowana przez Jezusa do człowieka, wyrażona w pojawiającym się w takim kontekście sformułowaniu μετ' ἐμοῦ (Ap 3,4.20.21). Ciekawe są też passusy, w których bohater za pomocą tego wyrażenia potwierdza, iż odebrał uwagę Boga, stojącą u fundamentów danej sytuacji – widoczne to jest w Ap 1,12; 4,1; 10,8, oraz w tekstach, gdzie komunikacja dokonuje się przez mediację anioła – Ap 17,1; 21,9. W nich człon μετ' ἐμοῦ stanowi związek rzędu z czasownikiem λαλέω, suponując przekaz werbalny. Buduje tym samym aurę komunikacji interpersonalnej, a zarazem wskazuje na możliwość odczytania i recepcji w ten sposób przekazywanego przesłania. Zastanawia fakt zastosowania μετ' ἐμοῦ właśnie w tych momentach, jakkolwiek istnieją teksty paralelne semantycznie, w których zwrot ten się nie pojawia (choćby Ap 10,4a czy Ap 13,11). Należy tu więc wykluczyć semantykę i aspekt dialogiczny słowa λαλέω<sup>2</sup> jako motyw dla wprowadzenia analizowanego wyrażenia. Co ciekawe, podobieństwo wspomnianych ujęć może być zauważalne w odniesieniu do tych miejsc Apokalipsy, gdzie konstatacja μετ' ἐμοῦ pada z ust bohatera. Kontekst wypowiedzi Jezusa (Ap 3,4.20.21) nie ma sobie podobnych w tej Księdze.

## 2. Semantyka μετ' ἐμοῦ w percepcji człowieka A(a)pokalipsy (Ap 1,12; 4,1)

Wprowadzenie μετ' ἐμοῦ w Ap 1,12 i drugim fragmencie, przywołującym sytuację zarysowaną w tym wersecie – Ap 4,1 – wydaje się podporządkowane inicjacji procesu komunikacji osobowej. Określenie to pada ze strony bohatera – w taki

<sup>1</sup> Więcej patrz: J. NOWIŃSKA, *Apokalipsa św. Jana – księga o sensie zmagać*, Lumen Bibliae 4 (2014) nr 4, s. 135–151.

<sup>2</sup> Por. λαλέω, w: R. POPOWSKI, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997, s. 355.

sposób, bardzo personalny, odczytuje on słyszany głos. Sam tekst nie daje podstaw do stwierdzenia nieomyślności percepcji. Nie pada bowiem imienny zwrot, który mógłby stanowić argument za ukierunkowaniem słów na Jana. Można jedynie, na podstawie braku wzmianki o innych aktorach dramatu, suponować, iż jest to w tej sytuacji jedyny potencjalny odbiorca głosu. Zastanawia jednak fakt, iż mimo silnej, wręcz pełnej grozy fonacji, bohater nie reaguje gwałtownie czy ucieczkowo. Wręcz przeciwnie – odbiera komunikat bardzo spokojnie (wysłuchuje go w całości) i osobiście, jako skierowany do siebie, co wskazuje na uprzedni kontakt z nadawcą, a nawet suponuje bliskość, zaufanie i poczucie bezpieczeństwa<sup>3</sup>. Według relacji z Ap 1,12 obraca się, poszukując podmiotu głosu, dopiero po wysłuchaniu przesłania, a w Ap 4,1 podejmuje propozycję bez chwili zawahania.

Do powyższych wersetów bardzo zbliżony jest w swoim kontekście Ap 10,8. Rzeczownikiem pełniącym funkcję podmiotu, związanym z wyrażeniem λαλοῦσαν μετ' ἑμοῦ, jest głos z nieba. Równocześnie następuje tu – podobnie jak w Ap 4,1 – rozpoznanie fonacji wcześniej percepowanej (w Ap 10,4), zatem stwierdzenie ukierunkowania może być efektem poprzedniego komunikatu. Warto jednak zauważyć, iż znajomość dźwięku przeważnie jest zaznaczana za pomocą wyrażen: „znowu”, „ponownie”, „ten sam” – nie zaś poprzez dodanie jakiejś jego cechy. Zatem powód wprowadzenia μετ' ἑμοῦ ulokowany jest gdzie indziej – możliwe, że w specyfice rozpoznawanego sposobu komunikacji.

Wspomniane trzy teksty łączą analizowane wyrażenie z poleceniem, które ma zrealizować bohater. W Ap 1,12 prośba ze strony Boga poprzedza sformułowanie ἐλάλει μετ' ἑμοῦ, natomiast w pozostałych fragmentach następuje po niej. Odnosi się nieodparte wrażenie, że właśnie taka konstatacja, zawierająca osobiste odniesienie, dodaje bohaterowi odwagi, ośmiela go do podjęcia stawianych propozycji czy wykonania poleceń (tylko w wypadku Ap 1,12). Całkiem możliwe, iż właśnie przez odbiór bliskości, zaangażowania Boga, Jego pragnienia przebywania razem – w człowieku rodzi się chęć oraz wewnętrzna dyspozycja do wkroczenia w głąb tej relacji poprzez konkret przygody, czynu. Apokalipsa nie uwidacznia wewnętrznych ludzkich dylematów<sup>4</sup> – tak jakby autor natchniony usiłował przekonać w ten sposób odbiorców, że nie ma sensu opowiadanie stanów, z których każdy zdaje sobie sprawę, bo sam ich doświadcza. Koncentruje więc całą uwagę na Bogu i Jego propozycjach.

<sup>3</sup> Por. J. NOWIŃSKA, *Głos Jezusa porównany do trąby mówiącej z człowiekiem – obraz siły, nakazu czy intensywnej komunikacji (Ap 1,10; 4,1)*, w: J. KRÓLIKOWSKI, G.M. BARAN, P. ŁABUDA (red.), *Jezus Chrystus. Księga pamiątkowa dla Ks. Profesora Antoniego Paciorka z okazji 70. rocznicę urodzin (Scripturae Lumen 7)*, Tarnów 2015, s. 248.

<sup>4</sup> Podejmuje jednak z wielką uwagą temat emocji – więcej patrz: B. WIDŁA, *Antropologia egzystencjalna Apokalipsy*, Inowrocław 1996, s. 280–331; por. TENZE, *Opisy doznań emocjonalnych w Apokalipsie Janowej i ich funkcja kerygmaticzna*, STV 4 (2003) nr 2, s. 129–139.

Frapujące są mediacje głosu/obecności Boga, do których ucieka się autor, prowadząc czytelnika przez Apokalipsę. W kontekst analizowanego tematu zostają wplecione postaci aniołów w Ap 17,1 i 21,9. D.A. Aune określa ich mianem *angelus interpres* – anioł tłumacz, wiążąc ich rolę z czasownikiem δέικνυμι<sup>5</sup>. Ta funkcja wprowadza aspekt intencji Nadawcy, troski o zrozumienie przekazu i jego interioryzację, co jest jak najbardziej koherentne z zastosowanym wyrażeniem μετ' ἐμοῦ. Przywołane tu wersety pod względem semiotycznym są absolutnie paralelne, semantycznym zaś – antytetyczne. Proponowany w pierwszym z nich ogląd wyroku na mocarstwo zła, w drugim zaś zarysu Królestwa Boga, ma się dokonać w obecności anioła, natomiast przesłanie wydaje się posiadać ukierunkowanie bardzo personalne na osobę bohatera. Obecna tu sugestia konieczności refleksji, zapamiętania, jest niekwestionowana. Wydaje się, że kontrast proponowanych przeżyć jest również celowo zamierzony, aby bezpośrednio spotkanie z nim (ἐλάλησεν μετ' ἐμοῦ) wywarła wpływ na postawę odbiorcy i była na tyle sugestywna, by oprzeć się tendencji zapomnienia czy relatywizacji.

### 3. Dynamika relacji Bóg – człowiek (Ap 3,4n)

W przeciwieństwie do kontekstów przed chwilą analizowanych, passusy, gdzie μετ' ἐμοῦ pada z ust Jezusa (Ap 3,4.20n), nie wiążą go z mową ani z poleceniem. Pierwszy z fragmentów to zapowiedź bliskości, zaadresowana do mieszkańców Sardes, którzy nie utracili/nie sprzeniewierzyli się/nie zbrukali swoich szat. Inkluzja zbudowana przez paralelizm synonimiczny, opisujący stan ἱμάτιον na sposób negatywny (nie splamili – οὐκ ἐμόλυναν) i pozytywny (λευκοί – białe), skupia uwagę na zamieszczonym czasowniku, opisującym sposób realizacji bliskości z Jezusem. Zastosowane tu περιπατέω przywołuje semantycznie hebrajskie הִלְכָה z przesłaniem o sposobie prowadzenia życia od strony etycznej<sup>6</sup>. W leksyce greckiej posiadane przezeń podstawowe znaczenie spacerowania, przechadzania się, dzięki uczniom Arystotelesa i ich praktyce prowadzenia dysput oraz wykładów podczas spaceru, zostało wzbogacone o nowy aspekt. Sponuje on obecność w περιπατέω refleksji nad życiem, traktowania rzeczywistości jako materii do obserwacji, bez stawiania tez, ale z uważną percepcją zmian, akcentem na proces i przestrzeń, którą on otwiera, a może bardziej – uświadamia. Praktykowanie takiej czynności wraz z Jezusem zarysowuje zatem przed odbiorcą tej obietnicy szeroki horyzont proponowanej bliskości. Formuła μετ' ἐμοῦ będzie bowiem realizowana nie w sposób statyczny, ale w konfrontacji z rzeczywistością, bez wrogości, z lekkością i ciekawością obserwa-

<sup>5</sup> Por. D.A. AUNE, *Revelation*, t. 3, Dallas 1997, s. 928.

<sup>6</sup> Por. περιπατέω, w: J. MOULTON, J. MILLIGAN, *Vocabulary of the Greek New Testament*, dostępny pod hasłem w Bible Works 9.0.

tora, ale i z jego zaangażowaniem, przeżyciami oraz, co najważniejsze, możliwością wymiany myśli/zdań z Tym, w którego obecności się przebywa. Jej dyskursywny charakter wprowadza atmosferę wolności, wymiany doświadczeń, spontaniczności, której towarzyszy nieustanny wzrost zaufania.

Badania świętego tekstu pokazują, iż wyrażenie περιπατέω μετ' ἑμου stanowi *hapax legomenon* całej Biblii. Pewne światło na jego rozumienie mogą rzucić fragmenty BH zawierające תַּחַת jak chociażby Pwt 20,4, budujący przekonanie: „z wami wyrusza Pan, Bóg wasz, by walczyć przeciw wrogom waszym i dać wam zwycięstwo”, oraz Pwt 23,15: „Pan, Bóg twój, przechadza się po twoim obozie, aby chronić ciebie, a wrogów na łup twój wydać”. Teksty te *per analogiam* sugerują wyakcentowanie w περιπατέω μετ' ἑμου nadrzędnej roli Boga, jako przewodnika drogi i dyskusji, mistrza, kreującego przestrzeń tematów do rozeznania. Pełni On także funkcję opiekuna, obrońcy w obliczu niebezpieczeństwa, przejmującego nawet całkowicie na siebie konfrontację z zagrożeniem (co jest jak najbardziej spójnie z przesłaniem wynikającym z tematu wojny ze złem, podejmowanego przez Apokalipsę<sup>7</sup>). Proponowana bliskość niesie więc ze sobą, w oparciu o Bożą wierność danemu słowu, gwarancję bezpieczeństwa w każdej sytuacji. Warto zwrócić uwagę, iż brak aspektu μετ' ἑμου prowadzi człowieka w sposób naturalny do podważenia wspomnianych prawd, gdyż jeśli zostają ukazane jako powszechne, ogólnie dostępne, dla wszystkich, to znika atencja personalnego zaangażowania, a tym samym pewność, że akurat dana jednostka nie zostanie pominięta z żadnych przyczyn w realizacji tych obietnic. Jedynie miłość, ukierunkowanie osobowe, ugruntowują przekonanie o ingerencji i wsparciu w każdej sytuacji. Warunek dotyczący człowieka to zgoda i pragnienie bliskości. Zamieszczony w drugiej części wersetu Pwt 23,15 warunek świętości ludzi jak najbardziej koresponduje z obrazem szat i bieli w Ap 3,4. Warto tu wspomnieć, iż biblijna koncepcja *kadoš* zogniskowana jest na Bogu, od którego człowiek otrzymuje ją na zasadzie przejęcia w siebie podczas przebywania z Nim<sup>8</sup>, co z kolei wymaga odrzucenia wszelkich aspektów zła, uniemożliwiającego pełne spotkanie ze Stwórcą. Tak definiowaną bliskość komentuje Ps 128,1 i określa ją mianem chyba najbardziej oczywistym: szczęściem.

Autor natchniony Apokalipsy umieszcza bliskość μετ' ἑμου jako obietnicę dla ludzi, którzy nie splamili swoich szat, więc włożyli pewien wysiłek w zachowanie ich stanu. Szata w starożytności szczególnie odzwierciedlała piastowaną godność społeczną. C.R. Koester<sup>9</sup>, powołując się na Artemidora, wyjaśnia, iż białe ἱμάτιον nosiły osoby posiadające jakiś prestiż społeczny (m.in. prawnicy). D.A. Aune interpretuje szatę

<sup>7</sup> Więcej patrz: J. NOWIŃSKA, *Motyw wojny dobra ze złem w Apokalipsie św. Jana*, Warszawa 2006, s. 150–168.

<sup>8</sup> Por. A. TRONINA, *Księga Kapłańska. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2006, s. 431.

<sup>9</sup> C.R. KOESTER, *The Message to Laodicea and the Problem of Its Local Context: A study of the Imagery in Rev 3:14-22*, NTS 49 (2003), s. 423.

na podstawie Za 3,1-5 jako obraz kondycji moralnej i duchowej<sup>10</sup>, co w połączeniu z motywem zachowania od splamienia oraz obietnicą Jezusa: περιπατήσουσιν μετ' ἐμοῦ ἐν λευκοῖς suponuje czystość i świętość<sup>11</sup>. Warto zauważyć, iż specyfika konstrukcji utworzonej w Ap 3,4n z tych terminów, rozpoczynając od ἄ οὐκ ἐμόλυναν τὰ ἱμάτια αὐτῶν poprzez περιπατήσουσιν μετ' ἐμοῦ ἐν λευκοῖς do Ὁ νικῶν οὕτως περιβαλεῖται ἐν ἱματίοις λευκοῖς, bardziej niż szaty akcentuje biel. On zaś – jak wynika z treści – nie jest rezultatem wysiłku człowieka, lecz darem Jezusa, związanym z Jego tożsamością. To obietnica włączenia w sposób Jego życia, w transcendencję, blask, chwałę<sup>12</sup>, barwa bowiem w Apokalipsie jest funkcją światła (szczególnie zaś biel). Bliskość suponuje więc udział w tym, co przynależne Jezusowi.

Warto zwrócić uwagę na syntaksę Ap 3,4. Werset ten posiada formę zdania współrzędnie złożonego wynikowego, gdzie drugi człon – rozpoczynający się od „będą chodzić ze Mną” – stanowi konsekwencję czynności opisanej w części pierwszej – zachowania szat od splamienia. Drugi element jednak również jest złożony. Autor natchniony umieszcza sformułowanie καὶ περιπατήσουσιν μετ' ἐμοῦ ἐν λευκοῖς w roli członu nadrzędnego wobec ὅτι ἄξιοί εἰσιν, który stanowi jakby dlań uzasadnienie. Przywołana tu część wersetu Ap 3,4 ma formę zdania podrzędnie złożonego okolicznikowego przyuczyny. Uznanie godności zatem stanowi powód sankcjonujący bliskość. Powstaje jednak pytanie, co stoi u podstaw tej kwalifikacji. Odpowiedź przynosi tekst Księgi. Na siedem miejsc w Apokalipsie, gdzie pada termin ἄξιος, jedynie w analizowanym fragmencie i w Ap 16,6, kolejno pierwszym i ostatnim, odnosi się on do ludzi. W pięciu pozostałych tekstach dotyczy Jezusa. Ponieważ w Ap 16,6 słowo to ma znaczenie pejoratywne, to nie można tych tekstów zewnętrznych traktować jako klamry – zatem wydaje się, iż Ap 3,4 stanowi wprowadzenie do rozpoznania godności *ex definitione*. Fakt ten lokuje analizowaną całość składniową jako kompatybilną z motywem szat – znamieniem godności i biblijną koncepcją świętości człowieka, uzyskiwanej tylko przez kontakt z Bogiem. Są godni, bo pragną być blisko Jezusa i podejmują w tym celu osobisty wysiłek, czyniący wiarygodnym ich duchowe nastawienie. Prawda ta potwierdza zogniskowanie treści na tytułowym dla niniejszego artykułu wyrażeniu μετ' ἐμοῦ. Włączenie przez motyw szat opisanej przed chwilą kondycji w obietnice dla zwyciężającego<sup>13</sup> wpisuje bliskość również w klimat zmagania dobra ze złem. Uwidacznia jej funkcję w rozeznawaniu właściwej roli, aktywności w tej wojnie, jaką powinien podjąć człowiek i gdzie przebiega granica pomiędzy własnym zaangażowaniem a dopuszczeniem Jezusa do działania. Im większa bliskość, tym łatwiej wykonać tę ostatnią z czynności.

<sup>10</sup> D.A. AUNE, *Revelation*, t. I, 222.

<sup>11</sup> Por. także: F. SIEG, *Listy do siedmiu Kościołów. Apokalipsa św. Jana (1–3)*, Pelplin 2009, s. 115.

<sup>12</sup> Por. G.A. KRODEL, *Augsburg Commentary on the New Testament Revelation*, Minneapolis 1989, s. 134.

<sup>13</sup> Na podstawie formy gramatycznej ὁ νικῶν – imiesłowu czasu teraźniejszego – tłumaczenie powinno brzmieć: „zwycięzający”, zamiast: „zwycięzca”.



#### 4. Wymiana darów / wzajemność (Ap 3,20n)

Tekstem Apokalipsy, wyjątkowo rozbudowującym semantykę bliskości, zaznaczoną dwukrotnie poprzez wyrażenie μετ' ἐμοῦ, jest zakończenie listu do Kościoła w Laodycei. Zyskuje ona tu bowiem dodatkowy walor wymiany, która zostaje zaproponowana człowiekowi przez Jezusa w Ap 3,20<sup>14</sup> i wzmocniona przez powiązanie z Osobą Ojca w następnym wersecie. Informacja o obecności Jezusa przed drzwiami i pukaniu wprowadza klimat jasno zaznaczonej granicy między Bogiem a człowiekiem, którą Ten szanuje i nie przekracza bez wyraźnej woli ludzi. Akcentuje też rozdzielenie przestrzeni funkcjonowania – trudno tu jednakże przypisać jednoznaczne konotacje. Wskazanie na Jezusa jako inicjatora spotkania odbiega od przedstawionego w Ap 3,4 obrazu uprzedzającej czynności ludzi, jest natomiast spójne z wprowadzeniem do Księgi (Ap 1,1). Zastanawia warunek postawiony bliskości. Posiada on jakby dwie części. Pierwsza z nich to rozpoznanie głosu w pukaniu, druga – otwarcie drzwi, usunięcie granicy przez człowieka. Konsekwencją będzie wejście Boga i wymiana z człowiekiem ukazana, również podwójnie, tautologicznym zwrotem μετ' αὐτοῦ καὶ αὐτὸς μετ' ἐμοῦ oraz w obrazie wieczerzy. W kolejnym wersecie autor natchniony idzie jakby krok dalej, mimo że buduje w pewnym stopniu paralelny obraz: zwyciężający otrzyma możliwość zajęcia miejsca z Jezusem i wkroczenia w taką bliskość, jaką On posiada z Ojcem. Zostaje zatem zarysowany horyzont μετ' ἐμοῦ, znacznie dalszy niż do tej pory; to jakby ideał bliskości.

Wersety te przyciągają uwagę niezwykle nagromadzeniem zaimków – w Ap 3,20 jest ich 6, w Ap 3,21 – 5. Formują one kształt proponowanej bliskości. Pojawiający się w Ap 3,20 zwrot εἰς τὴν ἀκούσῃ poprzez zaimek nieokreślony otwiera perspektywę spotkania przed każdym człowiekiem. Wprowadzona następnie informacja εἰσελεύσομαι πρὸς αὐτὸν posiada wręcz zbędne, na pierwszy rzut oka, dopowiedzenie: „do niego”. Sam bowiem przedrostek w złożeniu, obecnym w czasowniku, suponuje kierunek do wnętrza. Wskazuje to jednak na wyraźny akcent, jaki autor natchniony pragnie położyć na kwestię bliskości. Potwierdza to dalszy człon zdania. Wraz z analizowanym fragmentem tworzy on pod względem fonacji bardzo ciekawą całość: εἰσελεύσομαι πρὸς αὐτὸν καὶ δεῖπνήσω μετ' αὐτοῦ καὶ αὐτὸς μετ' ἐμοῦ. Dominuje tu brzmienie zaimków, powracających czterokrotnie jak refren. Warto zauważyć, że pozostają one w stosunku 3 do 1; trzykrotne odniesienie do człowieka zostaje spuentowane zaproszeniem go do bliskości z Jezusem. Taka proporcja ukazuje wyraźnie większą atencję i wkład Boga w spotkanie. Nie pomija jednak pragnienia czy propozycji wzajemności. Lokując ją na końcu, nie czyni najmniej ważną, rozwinięta zostanie bowiem w perspektywie największej bliskości – tej Jezusa z Ojcem w kolejnym wersecie. Wspomniany ruch ku człowiekowi zostaje zestawiony z rozbudowanym

<sup>14</sup> Por. R.H. MOUNCE, *The Book of Revelation*, Michigan 1971, s. 129.

obrazem przebywania. W mentalności semickiej wspólne zasiadanie przy stole suponuje pragnienie wejścia w zażyłą relację<sup>15</sup>. Zwerbalizowanie wymiany między Bogiem a człowiekiem w Ap 3,20 zatem dodatkowo wzmacnia tę myśl.

Najstarszy tekst Nowego Testamentu relacjonujący przebieg Ostatniej Wieczery – 1 Kor 11,25 – stosuje na jej określenie ten sam termin *δειπνέω*, którym posługuje się autor natchniony Apokalipsy (za Pawłem idzie Łukasz w swej relacji ewangelicznej tego wydarzenia). Jest to tym bardziej istotne, że słowo to bardzo rzadko występuje na kartach Biblii (zaledwie siedem razy). Sugestia analogii, jakiej można dopatrzeć się w Ap 3,20, rzuca światło na zarysowaną tam wymianę, która przy odniesieniu do paschy Jezusa i Eucharystii zyskuje wymiar zbawczy. Proponowana bliskość w takim kontekście nie posiada sobie równych i stanowi maksimum możliwego zjednoczenia Boga z człowiekiem. Przywołana miłość, zawarta w ofercie Ciała i Krwi, niweluje wszelkie bariery, które mogą powstrzymać człowieka przed wejściem w taką więź.

Stwierdzenie *καὶ δειπνήσω μετ' αὐτοῦ καὶ αὐτὸς μετ' ἐμοῦ* swoim kształtem przywołuje również formułę przymierza. Koherencja między Ap 21,3 (*ἰδοὺ ἡ σκηνὴ τοῦ θεοῦ μετὰ τῶν ἀνθρώπων, καὶ σκηνώσει μετ' αὐτῶν, καὶ αὐτοὶ λαοὶ αὐτοῦ ἔσονται, καὶ αὐτὸς ὁ θεὸς μετ' αὐτῶν ἔσται [αὐτῶν θεός]*) a analizowanym tekstem jest zaskakująca. Podobna fonacja z dominującymi zaimkami różni się tylko sposobem przekazu, dokonywanym z perspektywy osoby trzeciej (w tekście to pozycja anioła), nie zaś w formie pierwszoosobowej. Ten sam klimat bliskości i wzajemności obecny w przymierzu ukazuje analizowany temat w znacznie szerszym spektrum – zamiaru Boga wobec człowieka, realizowanego od początku świata, na tle inicjatyw, dookreślających wybranie narodu<sup>16</sup>. Uniwersalizm zaproszenia w tym kontekście to kwintesencja powszechności, ukazanej przez Jezusa w chrześcijaństwie.

Nie można pominąć wyjątkowego akcentu, jaki zostaje w Ap 3,20 położony na wzajemność ze strony człowieka. Z pozoru tautologiczne sformułowanie *μετ' αὐτοῦ καὶ αὐτὸς μετ' ἐμοῦ*, które na pierwszy rzut oka, bez ujęcia dla treści, mogłoby zostać zredukowane do pierwszego członu, przywołuje jednak z całą mocą wartość, jaką dla Jezusa przedstawia fakt czynnego udziału człowieka w bliskości z Nim. I w kontekście następnego wersetu wydaje się to być równoznaczne z zakwalifikowaniem do miana *ὁ νικῶν*. Podejmowane zaangażowanie w relację z Bogiem czyni człowieka zwyciężającym. Taka konstatacja brzmi nieco zaskakująco w obliczu wcześniejszych obietnic, wieńczących poszczególne listy. Nawiązywały one

<sup>15</sup> B.M. METZGER, *Breaking the Code. Understanding the Book of Revelation*, Nashville 1993, s. 46.

<sup>16</sup> W rozdziale 21 Apokalipsy autor natchniony wyraźnie akcentuje zasięg formuły przymierza, opisując wymiar horyzontalny i wertykalny. Por. A. HOECK, *Covenantal Symbolism in Rev 21:3–22:5*, w: A. MALINA (red.), *On His ay. Studies in Honour of Professor Klemens Stock, S.J. on the Occasion of his 70-th Birthay*, Katowice 2004, s. 361.



do konfrontacji ze złem, bezpośrednio podejmowanej przez człowieka. Tekst skierowany do Laodycei koncentruje się natomiast na postawie samowystarczalności adresatów i ich zaufaniu (czy zadufaniu) własnym osądom<sup>17</sup>. To jakby zawołane zło. Brak potrzeby Boga i pragnienia bliskości, przebywania z Nim, znajduje odzwierciedlenie w propozycji otwarcia drzwi i uczyty. Konieczność uprzedniego przełamania schematów myślowych odbija się w wersji nagrody dla zwycięzcy. Imponujący tron nie będzie jednak własnym, przynależnym Laodycejczykowi. To miejsce Jezusa i Ojca. Bliskość między nimi zmienia sposób rozumienia zaimków dzierżawczych i nie pozwala postrzegać jako sprzecznej informacji o tronie Ojca, który staje się zarazem tronem Jezusa.

Ciekawa jest konstrukcja Ap 3,21:

Ὁ νικῶν δώσω αὐτῷ	καθίσαι μετ' ἐμοῦ	ἐν τῷ θρόνῳ μου,
ὡς κἀγὼ ἐνίκησα	καὶ ἐκάθισα μετὰ τοῦ	ἐν τῷ θρόνῳ αὐτοῦ.
	πατρός μου	

Dzięki jej rozpisaniu zauważalny staje się paralelizm członu dotyczącego człowieka wobec drugiego, odnoszącego się do Jezusa. Bliskość z Jezusem zostaje ukazana jako dar, a jej wielkość – równa rangą Jego zażyłości z Ojcem. Obie zyskują wartość najwyższych godności, równych królowaniu nad całym stworzeniem. Zaskakuje fakt, że takie maksimum zostaje zaproponowane obojętnym, zadufanym w sobie Laodycejczykowi. Kontrast ten tym bardziej uwidacznia miłość Boga, który proponuje bliskość niemalże paradoksalnie równą wielkości oddalenia. Warto zauważyć również sekwencję zasiadania na tronie, ukazaną w Ap 3,21. W kluczu nagromadzenia zaimków ukazuje ona najpierw Ojca jako panującego, potem Jezusa, obejmującego godność dzięki walce, a następnie człowieka, przed którym rysuje się to w fazie obietnicy. Warto zwrócić uwagę na fakt, że tron pozostaje jeden. Na tej samej zasadzie objawiają się oczom korzenie bliskości – najpierw łączącej Ojca z Synem, a następnie Jezusa z ludźmi, by tych ostatnich, zamykając krąg, wprowadzić w klimat miłości Boga. Sformułowanie μετ' ἐμοῦ w Ap 3,21 zyskuje zatem rangę odzwierciedlenia μετὰ τοῦ πατρός μου, a człowiek zostaje ukazany jako tak bliski Jezusowi jak Jego Ojciec.

M. Den Dulk zestawia Ap 3,21 z Ap 21,7 i zwraca uwagę na synowską godność, jaka w tym ostatnim tekście, wraz z innymi dobrami, zostaje przyznana zwycięzającemu<sup>18</sup>. Ujawnia się tym samym nowy aspekt bliskości – z Ojcem – na

<sup>17</sup> Por. S. WITKOWSKI, *Listy do siedmiu Kościołów (Ap 2–3)*, Kraków 2002, s. 87.

<sup>18</sup> Por. M. DEN DULK, *The Promises to the Conquerors in the Book of Revelation*, Bib 87 (2006) nr 4, s. 522.

zasadzie dziecięctwa. W ocenie wspomnianego egzegety przewyższa ona relację z raju<sup>19</sup>.

Warto zauważyć, że kontynuacja obrazu Boga jako Zasiadającego na tronie ma miejsce w Ap 4,2nn, a później w rozdziałach 5, 6, 7, 11, 19, 21. Autor stosuje tam jednak czasownik *κάθημαι* i nie używa już słowa „Ojciec” oraz nie porusza już kwestii współdzielenia tronu. Unika również zaimków w jego opisie. Jest to tym bardziej intrygujące, że termin *καθίζω* został zastosowany w Ap 3,21 w formach nieprzechodnich, co czyni go synonimem względem *κάθημαι*<sup>20</sup>. Wydaje się więc jak najbardziej słuszną konstatacją, że autor natchniony w ten sposób, zmieniając słownictwo, pragnie przesunąć akcent z bliskości na sprawowaną władzę, panowanie<sup>21</sup>. Warto jednak zwrócić uwagę, że jako pierwszy prezentowany jest – fundamentalny dla relacji – aspekt osobowego kontaktu.

## 5. Zamiast zakończenia: bliskość w obliczu traumy

Tak rozbudowany obraz bliskości, wprowadzony przez autora natchnionego za pomocą wyrażenia *μετ' ἐμοῦ*, nie jest bez znaczenia w kontekście traumy, zarówno czasu *Sitz im Leben* Apokalipsy, jak i współcześnie. Tylko on bowiem jest w stanie wystarczająco umocnić nadzieję oraz zmobilizować do wytrwałości w obliczu zagrożenia, oraz ataku zła. Przekonanie o Bogu *μετ' ἐμοῦ* daje również odwagę do zaufania Jego słowom i wierności wartościom. Czyni również wiarygodnymi wszystkie obietnice, a przez wprowadzenie w więź z Ojcem przywołuje już spełnione w historii zbawienia jako dowód na permanentną opiekę. Ocala także przed samotnością, oferując wspólnotę i wymianę. Przekonanie, iż to Bogu pierwszemu zależy na tej bliskości i On najpierw o nią zabiega, pozwala zaakceptować własną kondycję – a wówczas również podjąć wszelkie wyzwania codzienności. Paradoksalnie dzięki analizie tak nieznacznego sformułowania pozornie niedostępna Księga Apokalipsy odsłania swoje prawdziwe oblicze tekstu poświęconego, jak wszystkie inne w Biblii, dobrej nowinie.

### Bibliografia:

AUNE D.A., *Revelation*, Dallas 1997.

<sup>19</sup> M. DEN DULK, *The Promises to the Conquerors in the Book of Revelation*, s. 522.

<sup>20</sup> Por. W. LINKE, *Bóg jako Ojciec w Apokalipsie św. Jana*, w: F. MICKIEWICZ, J. WARZECHA (red.), *„Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem” (Iz 64,17). Biblia o Bogu Ojcu*, Warszawa 1999, s. 179.

<sup>21</sup> Por. T. SIEMIENIEC, *Rola „Zasiadającego na tronie” w dziejach świata i ludzi. Studium z teologii Apokalipsy św. Jana*, Kielce 2012, s. 33nn.

- DEN DULK M., *The Promises to the Conquerors in the Book of Revelation*, Bib 87 (2006) nr 4, s. 516–522.
- HOECK A., *Covenantal Symbolism in Rev 21:3–22:5*, w: A. MALINA (red.), *On His way. Studies in Honour of Professor Klemens Stock, S.J. on the Occasion of his 70-th Birthday*, Katowice 2004, s. 351–373.
- KOESTER C.R., *The Message to Laodicea and the Problem of Its Local Context: A study of the Imagery in Rev 3:14-22*, NTS 49 (2003), s. 407–424.
- KRODEL G.A., *Augsburg Commentary on the New Testament Revelation*, Minneapolis, 1989.
- LINKE W., *Bóg jako Ojciec w Apokalipsie św. Jana*, w: F. MICKIEWICZ, J. WARZECHA (red.), „Ty, Panie, jesteś naszym Ojcem” (*Iz 64,17*). *Biblia o Bogu Ojcu*, Warszawa 1999, s. 167–186.
- METZGER B.M., *Breaking the Code. Understanding the Book of Revelation*, Nashville 1993.
- MOULTON J., MILLIGAN J., *Vocabulary of the Greek New Testament*, dostępny w Bible Works 9.0.
- MOUNCE R.H., *The Book of Revelation*, Michigan 1971.
- NOWIŃSKA J., *Apokalipsa św. Jana – księga o sensie zmagani*, Lumen Bibliae 4 (2014) nr 4, 135–151.
- NOWIŃSKA J., *Głos Jezusa porównany do trąby mówiącej z człowiekiem – obraz siły, nakazu czy intensywnej komunikacji (Ap 1,10; 4,1)*, w: J. KRÓLIKOWSKI, G.M. BARAN, P. ŁABUDA (red.), *Jezus Chrystus. Księga pamiątkowa dla Ks. Profesora Antoniego Paciorka z okazji 70. rocznicę urodzin (Scripturae Lumen 7)*, Tarnów 2015, s. 239–252.
- NOWIŃSKA J., *Motyw wojny dobra ze złem w Apokalipsie św. Jana*, Warszawa 2006.
- POPOWSKI R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1997.
- SIEG F., *Listy do siedmiu kościołów. Apokalipsa św. Jana (1–3)*, Pelplin 2009.
- SIEMIENIEC T., *Rola „Zasiadającego na tronie” w dziejach świata i ludzi. Studium z teologii Apokalipsy św. Jana*, Kielce 2012.
- TRONINA A., *Księga Kapłańska. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2006.
- WIDŁA B., *Antropologia egzystencjalna Apokalipsy Janowej*, Inowrocław 1996.
- WIDŁA B., *Opisy doznań emocjonalnych w Apokalipsie Janowej i ich funkcja kerigmatyczna*, STV 41(2003) nr 2, s. 129–148.
- WITKOWSKI S., *Listy do siedmiu Kościołów (Ap 2–3)*, Kraków 2002.

## The Phrase μετ' ἐμου as a Sign of Intimacy between God and Man in the Book of Revelation

### ABSTRACT

The phrase μετ' ἐμου used in the Book of Revelation has two subjects. The first is Jesus, who submit to a man a proposition to create relationship (Rev 3:4.20.21), the second one – a man, who receive news as directed to him (Rev 1,12; 4,1; 10,8; 17,1; 21,9). Mediations of God's presence (Rev 10,8; 17,1; 21,9) don't make any problem for perception. The space of communication between God and a man constitutes the intimacy, confidence and protection, and courage to realize God's order (Rev 1:12) and fight to everyday problems (Rev 3:4). The accent on the aspect of interchange (Rev 3:20f) confirms the quality of that relationship for God and establishes liberty and authenticity of that discuss (περιπατέω μετ' ἐμου – Rev 3:4). The propose of common dinner, because of δειπνέω (Rev 3:20) put the intimacy in the context of Eucharist. The author join μετ' ἐμου with promises for conquerors (Rev 3:21) and in that's way remind the covenantal declaration (Rev 21:3) and announce son's dignity (Rev 21:7). Such founded the intimacy give a chance to fight with any kind of a pressure and a distress – so it is the aim of the Book of Revelation.

### STRESZCZENIE:

Sformułowanie μετ' ἐμου zastosowane w Apokalipsie św. Jana posiada dwa podmioty. Pierwszym jest Jezus, składający człowiekowi propozycję tworzenia więzi (Ap 3,4.20.21), natomiast drugim – człowiek, odbierający przekaz jako skierowany do niego (Ap 1,12; 4,1; 10,8; 17,1; 21,9). Percepcji nie utrudniają zastosowane mediacje Bożej obecności (Ap 10,8; 17,1; 21,9). Powstała w ten sposób przestrzeń komunikacji interpersonalnej kształtuje bliskość, zaufanie i poczucie bezpieczeństwa oraz udziela odwagi do podjęcia Bożych poleceń (Ap 1,12) i stawiania czoła wymaganiom codzienności (Ap 3,4). Zaakcentowany aspekt wymiany między Jezusem a człowiekiem (Ap 3,20n) potwierdza wartość tej relacji, jaką posiada ona w oczach Boga, oraz sankcjonuje wolność i autentyczność dyskursu (περιπατέω μετ' ἐμου – Ap 3,4). Propozycja wspólnej uczyty z racji zastosowanego δειπνέω (Ap 3,20) rozciąga horyzont bliskości na eucharystyczną. Włączenie μετ' ἐμου w obietnice dla zwycięzcy (Ap 3,21) odsyła do deklaracji przymierza (Ap 21,3) i zwiastuje uzyskanie godności syna (Ap 21,7). Zbudowana na takich fundamentach bliskość z Jezusem ma szansę oprzeć się każdej formie ucisku i rozpaczcy – a taką nadzieję pragnie wlać w serca odbiorców autor natchniony Apokalipsy św. Jana.

**Keywords:** intimacy, God, man, perception, aim.

**Słowa kluczowe:** bliskość, Bóg, człowiek, percepcja, cel.